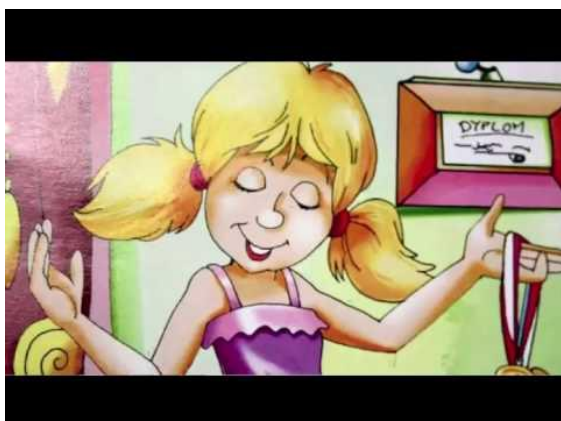


DZIECI BRZECHWIE- „ASY Z CZWARTEJ KLASY”

Zapraszamy do lektury wierszy napisanych przez uczniów czwartej klasy KSP, zainspirowanych utworem Jana Brzechwy „Samochwała”.



Asy z czwartej klasy

Same asy
z czwartej klasy
wirtualnie się spotkały
piękne wiersze napisały.

Panie Brzechwo!
my w kącie nie stoimy,
Tym co umiemy
się chwalimy.

A talentów mamy wiele,
mówią o tym nawet w kościele.

Jesteśmy zdolni niesłuchanie,
z łatwością rozwiązujemy każde zadanie.

Matma, polski – prosta sprawa
każdy przedmiot to zabawa.

Wiemy wszystko o kosmosie
o zwierzętach, ludzkim losie.
Jak jest człowiek zbudowany
i co czynić w życiu mamy.

W swoją wartość też wierzymy,
więc już w kącie nie stoimy.
Samochwała w nim stała,
bo krytyki innych się bała.

A my naprzód wychodzimy
swoje wiersze przynosimy.
Niech świat cały o tym wie,
jakie asy w „katoliku”
uczą się!



Samochwała

Była sobie samochwała,
co się ciągle wychwalała.
Zdolna jestem, bardzo mądra
i w dodatku nader skromna.
Czego dotknę, co posiadam,
wszystko się zamieniam w złoto
nad podziw mi to wychodzi,
no to powiem, co mi szkodzi.
Więc: kanapki robię super
i pomagam robić zupę,
w kuchni przy pieczeniu ciasta
- się nie chwale - wszystko wyrasta.
Gdy coś mówię, opowiadam –
to mnie nikt w tym nie przegada.
W szkole super stopnie mam,
na rowerze szybko gnam.
W modne ciuchy się ubieram
i najgłośniej z wszystkich śpiewam.
Piłkę kopię, w gumę gram
i gier chyba z tysiąc mam.
Jestem słodka jak babeczka,
zdolna ze mnie aktoreczka.
A poza tym jestem zgrabna,
wyjątkowa i zabawna.
Jestem w ogóle omnibusem
lecz nie jeżdżę autobusem,
bo nie lubię, kiedy w tłumie
jedzą chipsy, żują gumę.
A rodzinka -po co słowa-
jest naprawdę wyjątkowa.
Tata Tomek to mądrała
wszystkich jego czar zniewala.
Za to mama Beti ciągle gada
i marudzi
jak się dla niej to nie znudzi?
Kot mój -Dukat -to artysta
pije tylko wodę z kranu
i ogląda film z ekranu.
Drapie w nocy w parapety,
często chodzi do kuwety.
Moja ulica krótka, mała
a ja jestem samochwała.

Natalia Łój

Mateusz mam na imię,
w okolicy całej słynę.
Umiem grać na perkusji
i tu nie ma dyskusji.
Muzykę słucham i cenię
i pewnie tego nie zmienię.
Uprawiam dwie sztuki walki,
przy urazach biorę lód z zamrażarki.
Wiem, jak komputery składać,
ale nie mogę wam się wygadać.
Może zostanę informatykiem,
bo dziś na pewno jestem ich fanatykiem.

Mateusz Szpera

Ja Julia

Umiem pięknie grać na skrzypcach
I cudownie śpiewać też,
Bo ja jestem J. Kalicka,
Chyba dobrze o tym wiesz.

Lubię też gotować czasem,
Tort komuś na urodziny piec,
Jestem matematycznym asem,
Język polski lubię też.

Choć ciekawi mnie ten świat,
Co dzień chłonę książek stos,
To ja lubię także spać,
Taki jest skrzypaczki los.

Julia Kalicka



Jestem sobie miła Lila,
jak mnie wołasz mówię, chwila!
Ja się niczym nie przejmuję
teraz wierszyk wam rymuję.

Bo ja jestem najpiękniejsza
i w swych getrach najmodniejsza.
Dziś sukienki już niemodne
wole bluzy, bo wygodne.

Tańczę zawsze doskonale
i zdobywam wciąż medale.
Piruety piękne kręcę,
ładne stopy długie ręce.

I maluję również cudnie
niebanalnie i nienudnie.
Moje prace chwalą wszyscy
ci mniej znani i ci bliscy.

Jestem dobrą koleżanką
choć wcale nie tak skromną.
bo ja jestem doskonała
taka sobie samochwała.

Lila Rudzka

Mam na imię Zuzia,
bardzo ładna moja buzia.
Włosy długie aż do pasa,
mam w rękawie zawsze asa.

Lubię tańczyć, śmiać się, fikać,
paluszkami w tańcu pstrykać.
Pląsy moje najpiękniejsze,
znów turnieju miejsce pierwsze.

Pędzle, farby mi nie obce,
namaluję piękne owce.
Obraz piękny dziś powstanie
i zachwyci wszystkie panie.

I nie nudzę się w grafice,
bajeranckie robię szkice.
Do konkursu je zgłosimy
i nagrody przytulimy.

Mam talentów co nie miara,
dumna ze mnie cała Biała.
Bo ja jestem zdolna taka,
chociaż ze mnie rozrabiaka.

Zuzanna Rudzka

Jestem Zużka, wcale nie tak mała
I nie jestem straszna samochwała.
Jestem zgrabna, jestem ładna,
Czysta, schludna i powabna.
Bardzo lubię dbać o zdrowie.
Trzymam swoje myśli w głowie,
Rzadko ludziom o nich powiem,
Choć mam tysiąc myśli co dzień.
Lubię jeździć na rowerze
I wędrować na spacerze.
Umiem tworzyć piękne dzieła,
Tańczyć, śpiewać i rymować.
Mam też mnóstwo koleżanek i kolegów
Gdy się razem spotykamy
to w chowanki wspólnie gramy.
Jestem zawsze uśmiechnięta
Do zabawy z dziećmi chętna.

Zuzia Bechta

Nazywam się Paulina
I wciąż tańczę jak balerina.
Chodzę w baletkach po mieście
I kupuję lody w cieście.
Maluję piękne obrazy
I różnokolorowe mazy.
Jestem śliczna i wesoła,
Mam wielu przyjaciół dookoła.
Mądrość moja szczytu sięga,
Jestem jak chodząca księga.
Moja rodzina jak arystokracja,
Wszystkim się zajmuje biurokracja.
Tata pracuje wciąż na komputerze,
Moja mama ciągle coś pierze,
Moje siostry obie młodsze,
A brat piecze ciasteczka coraz słodsze.

Paulinka Biskupska

